

# Jeśli byś nie istniał ty – Grażyna Strachota

TY:

Jeśli byś nie istniał ty,  
To po co ja istniałabym,  
Patrząc, jak co dzień żal, szary żal  
Do mych myśli składa rym?

Ja:

TY:

Jeśli byś nie istniał ty  
Lub gdybyś błądził Bóg wie gdzie,  
Gnałabym śladem twym niby liść,  
By wytańczyć słowa te:  
"Ach, dojrzyj, ogrzej mnie"

Instrumenty)

TY:

Jeśli byś nie istniał ty,  
To po co ja istniałabym?  
Przy kim mogłabym śmiać się do łez  
I zapłakać zmierzchem złym?

Ja:

Instrumenty)

JA:

TY:

Jeśli byś nie istniał ty,  
Czy myśli me rzeźbiłyby  
Miłość z wiatru i mgły,  
A ma dłoń - dotyk tych cudownych dni?



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych

